

Sygn. akt I NSW 5622/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu wyborczego H.S-W.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 lipca 2020 r.,

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. (data nadania w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego) H.S-W. wniosła protest wyborczy przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i ważności wyborów z powodu naruszenia przepisów dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W uzasadnieniu wskazała na wadliwość przyjętych rozwiązań prawnych i ich niezgodność z art. 127 Konstytucji, w szczególności w zakresie rozwiązań co do możliwości głosowania za granicą, w tym kontekście podniosła nieprawidłowości w funkcjonowaniu elektronicznego systemu rejestracji oraz problemy z otrzymywaniem pakietów wyborczych. Wniosła o zobowiązanie

przez Sąd Ministerstwa Spraw Zagranicznych do przesłania informacji o problemach z rejestracją, o ilości pakietów, które nie wpłynęły w terminie do konsulów, ile było wysłanych w ostatnich 4 dniach przed końcem terminu wysyłki oraz w ilu miejscach nie było możliwe głosowanie. W zakresie tego zarzutu wskazała też na problemy związane z nieutworzeniem obwodów w placówkach leczniczych i w tym zakresie wniosła o zobowiązanie Krajowego Biura Wyborczego o przedłożenie szeregu informacji. Zwróciła też uwagę na brak możliwości głosowania osób znajdujących się na kwarantannie, która rozpoczęła się na kilka dni przed wyborami i wniosła o wystąpienie do instytucji sanitarnych o wskazanie liczby takich osób. Wskazała też, że problemem było głosowanie poza miejscem zamieszkania i wystąpiła o wystąpienie do właściwych instytucji o informację dotyczące liczby zgłoszeń osób, które chciały głosować poza miejscem zamieszkania.

Ponadto podniosła zarzut, iż wybory prezydenta nie były przeprowadzone w sposób uczciwy, gdyż kandydaci nie mieli równych szans co dotyczy procesu wyborczego (w tym zbierania podpisów, terminu ogłoszenia wyborów), kandydat A.D. korzystał z pomocy państwa, w tym poprzez zaangażowanie premiera i członków rządu w kampanię i przez wysłanie alertu RCB, a także poprzez zaangażowanie mediów publicznych w kampanię urzędującego prezydenta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zasady wnoszenia protestów określone zostały w przepisach ogólnych art. 82 i 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 684 ze zm., dalej k.wyb.), oraz – w odniesieniu do wyborów Prezydenta RP – w przepisach szczególnych art. 321-324 k.wyb i art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz. U. poz. 979, dalej: u.wyb. 2020), do których odsyła (w kwestii wskazania sądu właściwego do rozpoznania protestu oraz zasad jego wnoszenia i trybu rozpoznania) art. 83 k.wyb.

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Zgodnie z art. 322 § 1 zd. pierwsze k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Rozpatrywany w niniejszej sprawie protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu jako niespełniający wymogów formalnych wynikających z art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Zarzuty podnoszone przez Wnoszącą protest na s. 1-9 uzasadnienia protestu wyborczego polegają na kwestionowaniu prawidłowości przyjętych rozwiązań prawnych, na co zresztą wskazuje sama wnosząca protest wyborczy na jego s. 3 oraz s. 14. Taki sam charakter ma zarzut dotyczący nieuczciwości wyborów ze względu na brak równych szans kandydatów w zakresie przyjętych rozwiązań odnośnie procesu wyborczego (s. 10 uzasadnienia protestu wyborczego).

Tego rodzaju zarzuty nie mogą stanowić podstawy protestu wyborczego. Jak już wskazywał Sąd Najwyższy, krytyka rozwiązań ustawowych odnoszących się do sposobu organizacji wyborów czy przeprowadzenia głosowania i formułowanie związanych z tym zarzutów niekonstytucyjności wykracza poza przedmiot i granice protestu wyborczego, co czyni go niedopuszczalnym. Kontrola zgodności ustaw z Konstytucją dokonywana jest bowiem w zupełnie innym postępowaniu, przed Trybunałem Konstytucyjnym (zob. postanowienia SN z dnia: 6 listopada 2019 r., I NSW 126/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19). Zarzut ewentualnej niekonstytucyjności danej ustawy nie może być zatem zaliczony

do któregokolwiek z możliwych do podniesienia uchybień, określonych w zamkniętym katalogu wyznaczonym treścią art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Kolejne zarzuty dotyczą nieuczciwości wyborów ze względu na zaangażowania w kampanię prezydencką kandydata A.D. publicznych środków oraz premiera i członków rządu, ze względu nieobiektywność mediów publicznych oraz wysłanie komunikatu alert RCB (s. 11-13). W tym zakresie należy zaznaczyć, że zarzuty stronnictwa mediów publicznych podczas kampanii wyborczej oraz aktywności kampanijnej urzędników administracji publicznej, a także rozsyłania alertów RCB nie mogą stanowić prawem przewidzianej podstawy protestu wyborczego z tego powodu, że wnoszący protest wykroczył poza normatywne granice art. 82 § 1 k.wyb. Jak bowiem wynika z tego przepisu warunkiem *sine qua non* protestu jest wskazanie takiego naruszenia norm zakodowanych w Kodeksie karnym, które miało wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów ewentualnie naruszenia norm kodeksu wyborczego (a nie jakichkolwiek aktów prawnych) dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mających wpływ na wynik wyborów.

Z powyższych względów, działając na podstawie art. 322 § 1 zd. pierwsze k.wyb., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.